

Tomasz Dariusz Mames

Uniwersytet Jagielloński
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

WYBRANE ZAGADNIENIA OBRZĘDÓW CELEBRACJI EUCHARYSTII W PROWINCJI FRANCUSKIEJ KOŚCIOŁA STAROKATOLICKIEGO MARIAWITÓW¹

Na przestrzeni ponadstuletniej swojej historii Kościół Starokatolicki Mariawitów prowadził działalność przede wszystkim na obszarze współczesnej Polski. Pomimo tego faktu idea mariawicka zyskiwała zwolenników zarówno w Europie, jak i na innych kontynentach². Choć na krótki czas udało się zorganizować zagraniczne placówki misyjne czy nawet, jak było to w przypadku Węgier, diecezję, ich żywotność kończyła się wraz z nadejściem epoki komunizmu w Europie. Jediną współcześnie istniejącą zagraniczną strukturę kościelną płockich mariawitów erygowano we Francji w 1989 roku.

Historia Prowincji Francuskiej Kościoła Starokatolickiego Mariawitów jest związana z osobą abpa Thomasa Fehérváryego³. W 1937 roku Węgier polskiego pochodzenia, Juliusz Csernohorsky, nawiązuje kontakt listowny z bpem Klemensem M. Filipem Feldmanem. Dzięki niemieckojęzycznej korespondencji z bpem Feldmanem Csernohorsky poznaje doktrynę i historię mariawityzmu. Następnie podejmuje decyzję o wstąpieniu do Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów. W Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku dostaje habit, otrzymując jednocześnie imiona: Maria Otton. W tej samej świątyni w dniu 19 stycznia 1939 roku zostaje dopuszczony do święceń kapłańskich, zaś 11 listopada 1945 roku przez bpa Romana M. Jakuba Próchniewskiego zostaje konsekrowany na biskupa. Csernohorsky staje się organizatorem parafii mariawickich na terenie ówczesnych Węgier, później natomiast, z chwilą święceń biskupich, ordynariuszem

¹ Niniejszy tekst powstał ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na realizację projektu badawczego nr NN 106 0425 34 „Praktyka i ideologia oświatowa Kościoła Starokatolickiego Mariawitów (1906–1935)”.

² W latach 1906–1939 parafie mariawickie istniały na terenach dzisiejszej Litwy, Łotwy, Białorusi i Ukrainy. W okresie międzywojennym mariawici prowadzili działalność misyjną również w Anglii i Stanach Zjednoczonych oraz na Węgrzech.

³ Dotychczasowa literatura lokowała początek historii Kościoła mariawitów we Francji na rok 1911 lub 1912, wiążąc go z działalnością ks. Paula V. Fátome. W moim odczuciu ks. Fátome w tym czasie należał do zakonnej kongregacji mariawickiej, nie zaś do Kościoła mariawitów. Faktycznie placówka w Nantes była w strukturach Kościoła Starokatolickiego Mariawitów między 1935 a 1938 rokiem, a więc do czasu przejścia pod jurysdykcję abpa Jana Marii Michała Kowalskiego z Kościoła Katolickiego Mariawitów.

dla węgierskich mariawitów⁴. W czasie akcji madziaryzacji nazw własnych na Węgrzech bp M. Otton zmienia imię i nazwisko na Thomas Fehérváry⁵. Dnia 27 grudnia 1948 roku władze komunistyczne delegalizują węgierską diecezję Kościoła Mariawitów. W jakiś czas po jej likwidacji zezwalają bpowi Fehérváryemu na emigrację. Ten udaje się wprawdzie do Austrii, później przebywa we Francji, a następnie osiada w Kanadzie.

Thomas Fehérváry, będąc pozbawiony możliwości prowadzenia pracy duszpasterskiej na Węgrzech, podejmuje na emigracji inicjatywy zmierzające do powstawania niezależnych Kościołów i wspólnot starokatolickich. W celu realizacji zamierzeń wyświęca kapłanów oraz biskupów, którzy podzielają jego dążenia do stworzenia niezależnych od Rzymu biskupstw. W większości przypadków biskupi święceni przez bpa Fehérváryego posługiwali się mszałem Piusa V, nie wykluczając stosowania w liturgii języka łacińskiego. Po Soborze Watykańskim II nieliczne wspólnoty przyjęły mszał Pawła VI. Widać zatem wyraźnie, że obrządek (a w tym i język sprawowania kultu) podzielił sukcesorów arcybiskupa na dwie grupy: Kościołów tradycjonalistycznych oraz Kościołów otwartych na akulturację. Do drugiej grupy można zaliczyć Apostolski i Katolicki Kościół w Tours oraz Apostolski i Katolicki Kościół w Paryżu. Przebywając we Francji, bp Fehérváry konsekrował w Tours na biskupa ks. Gérarda Georges'a Josepha Grateau (27 XII 1964), ten zaś udzielił w Paryżu sakry ks. André Arsène Jeanowi Le Bec (21 X 1979)⁶. Ich związki z konsekratorem były dość luźne, co – w odniesieniu do sukcesorów arcybiskupa – nie było wyjątkiem. Fehérváry przykładął raczej wagę do szerzenia idei starokatolickiej (w jego rozumieniu: epoki trydenckiej). Liturgia, a nie dogmatyka, jak się wydaje, staje się wspólną przestrzenią, w której funkcjonują konsekrowani przezeń biskupi. Nie dążył więc Fehérváry do stworzenia organizacji kościelnej. Stąd też biskupi Grateau i Le Bec jurysdykcyjnie są niezależni od siebie, choć w pełnej jedności.

Francuzi opowiedzieli się za posoborowymi zmianami w liturgii, co prawdopodobnie wynikało z racji duszpasterskich, nie zaś tendencji odnowy liturgicznej. Ponieważ we Francji ruch kontestacyjny wobec reform Vaticanum Secundum, skupiony wokół osoby abpa Lefebvre'a, był związany ze środowiskami ultrapravicowymi, w opinii obu biskupów próby kojarzenia ich z integrystami byłyby niepożądane. Prowadzenie w Tours i Paryżu duszpasterstwa w środowiskach imigrantów oraz ludności pochodzenia afrykańskiego wymagało zatem dostosowania liturgii do nowej sytuacji politycznej. Można przypuszczać, że akulturacja (w tym przypadku akulturacja polityczna) nie tylko dotyczyła przestrzeni liturgiczno-duszpasterskiej, lecz także wymuszała postawienie pytań tożsamościowych. Otwarcie na działalność w społeczności zróżnicowanej kulturowo Kościół Paryża i Tours czyniło wspólnotę poszukującą osadzenia w tradycji liturgicznej Tridentinum. Innymi słowy, źródeł konstruowania tożsamości mariawickiej prowincji francuskiej należałoby upatrywać w zawieszeniu między koniecznością akulturacji a potrzebą zachowania ciągłości tradycji.

⁴ Zob. J.M.O. Czernohorsky, *Z misji Marjawickiego Kościoła na Węgrzech*, „Głos Staro-Katolicki” 1939, nr 32.

⁵ Trudno określić dokładną datę zmadziaryzowania jego nazwiska. Na pewno miało to miejsce między listopadem 1945 a majem 1946 roku.

⁶ *Succession apostolique*, „Sainte Marie de Paris. Bulletin de l'Église Catholique et Apostolique de Paris” 1986, nr 1, s. 2. Tekst błędnie sugeruje, że imiona zakonne bpa Fehérváryego brzmią „Maria Juliusz”.

Podczas zgłaszania akcesu do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów (lata 70. XX wieku) Płock analizował księgi liturgiczne biskupów Grateau i Le Beca⁷. Obecny stan liturgii francuskiej pozwala wnioskować, że komisja teologiczna orzekła zasadniczą zgodność doktryny stosowanych mszałów z obowiązującym w Polsce *Mszalem Eucharystycznym*⁸. Wprowadzono jednak pewne korekty w tekście celebracji mszy, m.in. dodając epiklezę po Ofiarowaniu czy zmieniając konstrukcję kanonu rzymskiego. W każdym razie erylując Prowincję Francuską, mariawici nie tylko wprowadzili drugi, obok płockiego, obrządek sprawowania mszy, lecz także uznali (co prawda z pewnymi zastrzeżeniami) za obowiązujący mszał Pawła VI. Stwierdzenie to jest o tyle istotne, że mariawici nie mieli wpływu na proces formowania się tej księgi liturgicznej. Można postawić jeszcze dalej idącą tezę, iż mariawici poprzez liturgię francuską uznali w jakimś stopniu Sobór Watykański II, a przynajmniej twierdzenia zawarte w konstytucji dogmatycznej o liturgii *Lumen gentium*.

Modyfikacje, które wprowadzono do mszału Pawła VI⁹, zastosowano w obrębie części mszy zwanej Liturgią Eucharystyczną¹⁰. W ścisłym tego słowa znaczeniu w dwóch miejscach dodano teksty wzięte z mszału płockiego, a także zmieniono układ I Modlitwy Eucharystycznej, czyniąc ją komplementarną z kanonem z *Mszału Eucharystycznego*¹¹.

Pierwszym tekstem dołączonym do liturgii mszalnej jest dodatek następujący po ofiarowaniu¹² wina. Epikleza „Przyjdź Poświęcicielu”¹³ zostaje umieszczona po aklamacji wyrażającej dziękczynienie, podobnie jak modlitwy przy ofiarowaniu (dziękczynienie za dary, które staną się „chlebem życia” i „winem Królestwa wiecznego”¹⁴). W *Mszale Eucharystycznym* epikleza kończy ofiarowanie, jednak jego charakter nie jest dziękczynny: dary są przyniesione po to, by je Bogu ofiarować. Wprowadzenie epiklezy być może wynikało z chęci podkreślenia ofiarniczego charakteru liturgii. Dary bowiem, które są przynoszone przez ludzi, miłymi Bogu mogą stać się przez uświęcenie. Ponieważ z racji grzechu pierwszych ludzi natura ludzka uległa skażeniu, skaza ta dotknęła także wszelką naturę stworzoną na ziemi. Stąd też wszystko, cokolwiek człowiek przynosi Bogu, choć

⁷ W czasie trwania prac komisji nie publikowano na łamach „Mariawity”, jedyne czasopisma Kościoła, informacji z przebiegu dialogu z biskupami francuskimi. Brakuje również końcowego komunikatu, który zakreślałby problemy, przed jakimi stanęła komisja, oraz sposób, w jaki je rozstrzygnięto. Brak szerszego informowania współwyznawców w kwestii meritum dialogu międzykościelnego nie jest osobliwy tylko dla tego przypadku. Podobnie rzecz się odnosi do rozmów z Kościołem rzymskokatolickim czy Międzynarodową Konferencją Biskupów Starokatolickich. W 1993 roku bp G. Grateau został usunięty z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów za udzielenie sakry, bez zgody Kapituły Generalnej, ks. A. Fraysse (1992). Tym samym Płock potwierdza jurysdykcję bpa Le Beca nad Prowincją Francuską Kościoła.

⁸ *Mszal Eucharystyczny dla Kapłanów Maryawitów*, Płock 1929. Dość zwięzły opis rytu mszy według płockiego mszału znajdzie czytelnik w mojej pracy *Mysteria Mysticorum. Szkice z duchowości i historii mariawitów*, Kraków 2009, s. 175–193.

⁹ Analizę dokonuję na podstawie egzemplarza mszału z mariawickiej parafii Ste Marie w Paryżu: *Missel Romain*, Desclée-Mame, Paris 1978.

¹⁰ Liturgiści rzymskokatolicy wyszczególniają w strukturze mszy Pawła VI cztery elementy: obrzędy wstępne, Liturgię Słowa, Liturgię Eucharystyczną i obrzędy zakończenia.

¹¹ Pomijam w tym miejscu kwestię np. dodania odpowiedniej ilości krzyży czynionych nad hostią i kielichem.

¹² Współcześni rzymskokatolicy teolodzy wolą stosować termin „przygotowanie darów”, unikając tym samym słowa „ofiarowanie”. Ma to na celu podkreślenie ofiarniczego charakteru całej mszy.

¹³ *Missel Romain...*, s. 410.

¹⁴ *Ibidem*, s. 409.

jest najdoskonalsze (w rozumieniu ludzkim), nosi na sobie znamię skazy. Dopiero poświęcenie przez Ducha Świętego uwalnia dary od „brzemienia grzechu” i w ten sposób czyni je, cytując kanon z mszału plockiego, „świętymi i nieskalanymi darami”¹⁵. Zresztą dystans między tym, co przynoszone przez człowieka (a więc niedoskonałe), a tym, co jest „święte”, pojawia się jak refren w liturgii trydenckiej, a także zajmuje poczesne miejsce w objawieniach Marii Franciszki Kozłowskiej¹⁶.

W mszale Pawła VI, którym posługują się Francuzi, zamieszczono IV kanony (modlitwy eucharystyczne). Pomimo tego faktu w Prowincji Francuskiej w użyciu jest tylko jedna modlitwa eucharystyczna – tak zwany kanon rzymski (I modlitwa). Ponieważ odbiegała ona swym układem od kanonu, który znajduje się w mszale Piusa V, a zatem i w plockim, dlatego postanowiono ją dostosować do nich. Najwięcej zmian dokonano w układzie modlitw po *Ojciec nasz*. Dotyczyło to także zachowania liczby krzyży nad świętymi darami.

Niewątpliwym wyróżnikiem liturgii mariawitów francuskich jest wymienianie w kanonie imienia papieża. Mszał Pawła VI, zresztą jak i wcześniejszy Piusa V, na początku kanonu zawiera intencję jedności z papieżem. Plocka liturgia jednakże nie wymienia imienia biskupa Rzymu. Kanon *Mszału Eucharystycznego* zawiera natomiast intencję jedności z przełożonymi (tzn. biskupem naczelnym i biskupem diecezji) „i wszystkimi Przenajświętszej Eucharystii czcicielami”¹⁷. Wprowadzenie powyższego rozwiązania wydaje się dla francuskiej rzeczywistości nieprzystawalne. Jest wielce prawdopodobne, że raczej duszpasterskie stały się argumentem przesądzającym dla liturgii. Zamiast tekstu „wraz ze sługą Twoim papieżem naszym etc.” wprowadzono do kanonu modlitwę o wydzwięku ekumenicznym: „w łączności z naszym Biskupem – Prymasem N. [Ludwikiem¹⁸], naszym biskupem N [André], i w duchu jedności, ze sługą Twoim papieżem Benedyktem, patriarchą Bartłomiejem, patriarchami i prymasami wszystkich Kościołów etc.”¹⁹.

Fraza powyższa doskonale koresponduje z dążeniami ekumenicznymi mariawitów francuskich czy w ogóle z otwartością na duchowość ekumeniczną²⁰. Warto zwrócić uwagę na relacje jurysdykcyjne określone w tekście wprowadzonym do kanonu. Na pierwszym miejscu jest wymieniany biskup naczelnny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, a zaraz za nim biskup Prowincji Francuskiej. W duchu jedności, nie zaś zależności, wymienia się imiona biskupa rzymskiego i Konstantynopola. Nietrudno w tym miejscu przywołać słowa z objawień Marii Franciszki Kozłowskiej. Chrystus mówi w nich: „będziecie [wy, czyli mariawici – przyp. T.D.M.] w jedności z Kościołem,

¹⁵ *Mszał Eucharystyczny...*, s. 47.

¹⁶ Klasycznym przykładem jest przeciwstawienie „Grzesznica” (Mateczka) – „Niepokalana” (Maryja Panna). Zob. T.D. Mames, *Mysteria Mysticorum...*, s. 130–132; idem, *Powszechność Zaślubin Mistycznych Rodzaju Ludzkiego z Chrystusem Panem w świetle objawień św. Marii Franciszki Kozłowskiej [w:] Kondycja człowieka*, pod red. ks. T. Dziódka i ks. Ł. Kamykowskiego, Kraków 2007, s. 73–87.

¹⁷ *Mszał Eucharystyczny...*, s. 47.

¹⁸ Od 2007 roku Biskupem Naczelnym Kościoła Starokatolickiego Mariawitów jest bp M. Ludwik Jabłoński.

¹⁹ *Missel Romain...*, s. 412.

²⁰ Wymowna jest liczba tytułów poświęconych kwestii ekumenicznej w biuletynie parafii paryskiej. Zob. „Sainte Marie de Paris. Bulletin de l’Église Catholique et Apostolique de Paris” 1986, nr 3, 1985, nr 5, 1988, nr 7.

ale nie w zależności”²¹. Trudno powiedzieć, czy zapis Mateczki zainspirował do wprowadzenia zmian tekstu kanonu, czy też idea ta była niezależna od objawień. Odrębną kwestią jest wymienienie imienia ekumenicznego patriarchy Konstantynopola. Można przypuszczać, że inspiracją był tu III kanon I soboru konstantynopolitańskiego, według którego „biskup Konstantynopola powinien mieć honorowe pierwszeństwo po biskupie Rzymu”²².

Osobliwe dla mariawitów umieszczanie w tekstach mszalnych imienia założycielki w liturgii francuskiej wydaje się tylko symptomatyczne. Wspomnienie imienia Mateczki pojawia się w mszale tylko raz, w kanonie, w tekście: „i nam grzesznym mającym nadzieję (...) w jedności z błogosławionymi Apostołami i Męczennikami, z Janem Chrzcicielem, Szczepanem, Maciejem i Barnabą, z błogosławioną Marią Franciszką i wszystkimi świętymi”²³. Odmienne więc kwestia ta jest traktowana niż w ostatniej edycji *Brewiarzyka Mariawickiego*, gdzie imię Mateczki wymienia się w liturgii po imieniu Maryi Panny²⁴. Dawna argumentacja abpa Kowalskiego odnośnie do tej kwestii, czyli bazująca na tezie podobieństwa Mateczki do Matki Bożej, nie znalazła tu zastosowania. Myślenie Francuzów, jak można sądzić, było odmienne. Punktem wyjścia mogło być podtrzymanie rzymskokatolickiego rozróżnienia między pojęciem „święta” i „błogosławiona”²⁵. Słowo „święty” jest odnoszone do osoby czczonej w całym Kościele, czyli np. apostołów czy św. Jana Chrzciciela. Pojęcie „błogosławiony” natomiast jest stosowane do osoby czczonej we wspólnocie partykularnej. Maria Franciszka Kozłowska jest traktowana więc jako święta dla społeczności lokalnej (mariawitów).

W liturgii francuskiej charakterystyczne jest to, że po *Ojczy nasz* nie usunięto doksológii „bo Twoje jest królestwo, i potęga i chwała na wieki”²⁶. Pozostawiono także wezwanie do wiernych, aby przekazali sobie znak pokoju²⁷. Nie jest to jednak czynione po słowach: „pokój Pański niech będzie zawsze z wami” (jak to przewiduje mszał Pawła VI), lecz po modlitwie o pokój. Dostosowano się więc do liturgii płockiej, jednakże – według *Mszału Eucharystycznego* – pocałunek pokoju ma być przekazywany jedynie wśród duchowieństwa.

W praktyce liturgicznej mariawici francuscy w czasie mszy śpiewanej posługują się zarówno językiem francuskim, jak i łaciną. Stosowanie łaciny jest podyktowane przede wszystkim chęcią zachowania łączności z rytmem trydenckim. W języku łacińskim śpiewane są w szczególności części stałe mszy oraz prefacja. Stąd też w liturgii mszalnej mariawici francuscy używają także mszału przedsoborowego z 1962 roku²⁸. Podczas uroczystych mszy śpiewa się z niego prefację, przy czym – jeśli jest to niedziela – za-

²¹ Słowa te zostały zapisane w księdze *Wyjątki z Objawień w roku 1899 i 1900*: św. M.F. Kozłowska, *Dzielo Wielkiego Miłosierdzia*, Płock 2002, s. 53.

²² *Dokumenty soborów powszechnych*, t. I, układ i opracowanie ks. A. Baron i ks. H. Pietras, Kraków 2007, s. 73.

²³ *Missel Romain...*, s. 420.

²⁴ *Brewiarzyk Mariawicki*, Płock 2005, s. 67–68, 84, 89.

²⁵ Dla mariawitów w Polsce pojęcia te znaczeniowo są tożsame, stąd też bywają stosowane zamiennie z sobą. Wprawdzie jeszcze nie tak dawno w odniesieniu do założycielki posługiwano się najczęściej określeniem „błogosławiona”, obecnie jest równie często spotykane jak pojęcie „święta”.

²⁶ *Missel Romain...*, s. 444.

²⁷ *Ibidem*, s. 445.

²⁸ *Missale Romanum, Romae–Turonibus–Parisii* 1962.

zwyczaj śpiewana jest prefacja o Trójcy Świętej (która jest zwykłą prefacją dla niedziel w mszale płockim). Zresztą funkcjonowanie łaciny obok języka francuskiego nie dotyczy tylko i wyłącznie tekstów mszalnych. Mamy również do czynienia z tym zjawiskiem w odniesieniu do pieśni liturgicznych. Jako przykład można podać śpiewanie po mszy świętej łacińskiej antyfony mariańskiej²⁹ czy hymnów śpiewanych stosownie do okresu liturgicznego (np. w I niedzielę adwentu *Rorate caeli*).

Wobec powyższych rozważań powstaje pytanie, czy ryt celebracji Eucharystii w Prowincji Francuskiej jest alternatywnym obrzędkiem w stosunku do nakreślonego w *Mszale Eucharystycznym*? Albo inaczej: czy obrządek zawarty w mszale płockim jest jedynym dla Kościoła Starokatolickiego Mariawitów?

W historii Kościoła mariawitów znane są przypadki sprawowania Eucharystii przez kapłanów mariawitów w innym obrzędku niż płocki. Jako przykład można przywołać chociażby odprawianie Świętej Liturgii dla wyznawców prawosławia, co miało miejsce podczas I wojny światowej. Nie jest także obce mariawitom stosowanie innych rytów, jak chociażby wprowadzenie mariawickiej Liturgii Jubileuszowej (1943), celebracja Eucharystii w mariawickich parafiach obrządku wschodniego (1938–1939) czy sprawowanie tak zwanej „Mszy Ekumenicznej”. Oznacza to, że w Kościele Starokatolickim Mariawitów, obok obrządku płockiego, stosowano także inne rytory celebracji eucharystycznej. Nie dość tego – duchowni mariawicy sprawowali Eucharystię w obrzędkach, które nie funkcjonowały ówczesnie w Kościele płockim. Wynika stąd jasno, że *Mszal Eucharystyczny* nie jest dla mariawitów księgą liturgiczną zawierającą jedyny możliwy ryt. Nawet mszał płocki nie jest więc jedynym mszałem dla całego Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, choć jest takim dla parafii w Polsce³⁰.

W postanowieniach Kapituły Generalnej Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów z roku 1907 Związek Mariawitów miał się dzielić na prowincje według narodowości wyznawców, liturgia zaś miała być sprawowana w języku narodowym. Chodziło w tej mierze o uczynienie tekstów świętych zrozumiałymi dla wiernych. W konsekwencji należałoby uznać, że intencją było wprowadzenie sprawowania liturgii w języku zrozumiałym dla uczestników nabożeństwa³¹. Stąd też stosowanie w liturgii łaciny wraz z językiem narodowym (we Francji francuskim) jest zgodne z duchem uchwał kapituły. Jednak powstaje problem, gdy mamy do czynienia z liturgią w języku łacińskim.

Na prośbę wiernych skupionych w Oratorium Padre Pio w Paryżu³², po śmierci jego założyciela, bpa Michela Staffiero³³, bp Le Bec deleguje duchownego do obsługi dusz-

²⁹ Stosownej do okresu liturgicznego: *Salve Regina, Regina caeli, Ave Maris Stella, Alma Redemptoris Mater*.

³⁰ Powstaje oczywiście otwarte pytanie, czy w polskich parafiach byłaby możliwość sprawowania liturgii według mszału Pawła VI.

³¹ Stąd też przetłumaczono liturgię płockich mariawitów na język esperanto, by móc odprawić mszę świętą dla uczestników XLIV Światowego Kongresu Esperantystów w Warszawie w 1959 roku.

³² Oratorium zostało zarejestrowane 29 grudnia 1977 roku jako Kościół Jednoty Katolickiej i Apostolskiej (L'Église l'Unité Catholique et Apostolique). Zob. „Journal Officiel de la République Française”, NC 459, 15 stycznia 1978 roku.

³³ Michel Staffiero (ur. w 1928 roku w Zungoli we Włoszech, zm. w 2008 roku w Paryżu) był konsekrowany przez abpa Oscara Cairola w 1973 roku (z Amerykańskiego Prawosławnego Kościoła Katolickiego) oraz rekonsekrowany *sub conditione* w 1975 roku przez Rogera Caro. W 1974 roku bp Staffiero, będąc w jedności z Kościołem w Ameryce, zakłada Kościół Jednoty Katolickiej i Apostolskiej Rytu Tradycyjnego. Informacje podaje za blogiem Prawosławnego Kościoła Patriarchatu Syro-Antiocheńskiego w Europie <http://>

pasterskiej tejże placówki. Ogranicza się to do sprawowania liturgii mszalnej oraz sakramentów bez jakiegokolwiek działalności noszącej znamiona administrowania budynkami kościelnymi. Formalnie Oratorium nie stanowi parafii mariawickiej, choć są czynione starania o włączenie tej wspólnoty pod jurysdykcję mariawicką³⁴.

W Oratorium w użyciu jest mszał Piusa V³⁵, zaś w roku 1997 bp Staffiero wydał, staraniem własnym, dla wiernych podręczny *Mszal dla Oratorium Padre Pio pw. NMP Łaskawej*³⁶. W każdym razie w kościele tym sprawowana jest w języku łacińskim, nieco zmodyfikowana, liturgia trydencka, zawierająca jednakże pewne elementy liturgii Pawła VI. Zmiany są na tyle nieliczne, że bez trudu można je wypunktować. Najbardziej dostrzegalne przez zewnętrznego obserwatora jest odprawianie liturgii twarzą do ludu, choć na pewno jeszcze w roku 1997 odprawiano ją twarzą do ołtarza (co można wnioskować z zapisów rubryk mszału bpa Staffiero). Odnośnie do tekstu celebracji pierwszą modyfikacją jest brak odmawiania na początku mszy psalmu wstępnego (ps. 42 – *Judica me*)³⁷. Wzorem liturgii Pawła VI wprowadzono dwa czytania przed Ewangelią oraz oddzielający je psalm responsoryjny³⁸, zaś teksty czytania są brane z posoborowego lekcjonarza³⁹. Dodano także do kanonu modlitwę powszechną (niewątpliwie inspirując się liturgią Pawła VI), z tym że żywi są wspomniani przy pierwszym memencie (po słowach *Memento, Domine, famulorum famularumque tuarum*), zmarli natomiast po drugim (po słowach *Memento etiam, Domine, famulorum famularumque tuarum*)⁴⁰. Ostatnią modyfikacją jest usunięcie aklamacji przed błogosławieństwem udzielanym przez biskupa (choć rektorem kościoła był biskup) oraz pominięcie czytania ostatniej Ewangelii.

Charakterystyczne jest, że mariawici, odpowiadając na prośbę wiernych z kościoła przy rue Honoré, nadal korzystali z ksiąg liturgicznych bpa Staffiero, a także zachowali wszystkie zwyczaje liturgiczne tam praktykowane⁴¹. Nie wprowadzono natomiast nowych zwyczajów, np. kultu założycielki mariawitów. Tym samym nie umieszczono w liturgii imienia Marii Franciszki Kozłowskiej czy też nie przywrócono odprawiania mszy twarzą do ołtarza (wzorem Kościoła plockiego). Chociaż za życia bpa Staffiero w kanonie wspomniano imię papieża, mariawici nie zaprzestali tego czynić. Po imieniu papieża zostaje wymieniony biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów oraz biskup Prowincji Francuskiej.

Liturgia w Oratorium Padre Pio, choć łacińskojęzyczna, nie wyklucza stosowania języka francuskiego. Zauważyć można, że od czasu opublikowania mszału przez bpa

saintsynode.unblog.fr/2008/10/, wpis pochodzi z 1 października 2008 roku. Otworzone 25 grudnia 2009 roku, godz. 18.50.

³⁴ Ponieważ Kościół mariawitów we Francji jest zarejestrowany jako „Association Cultuelle” i jako taki wpisany do rejestru kultów, włączanie już istniejących placówek może dokonać się (co jest najbardziej przejrzyste z punktu widzenia prawnego) na zasadzie połączenia stowarzyszeń lub wchłonięcia jedno przez drugie.

³⁵ *Missale Romanum*, Mechliniae 1920. Wydany staraniem prymasa Belgii.

³⁶ *Missel de l'Oratoire de Padre Pio. Notre Dame des Grâces*, [Paris] Pantin 1997.

³⁷ Ibidem, s. 8.

³⁸ Brak w mszale z Oratorium informacji na ten temat może wynikać stąd, iż modyfikacja ta została wprowadzona po 1997 roku.

³⁹ *Lectionaire Français por tous les jours selon le Missel Romain*, Paris 1964.

⁴⁰ *Missel de l'Oratoire...*, op. cit., s. 8, 22, 26.

⁴¹ Np. kult o. Pio z Pietrelciny. Jednym z jego przejawów jest uczczenie po nabożeństwie jego relikwii, które sprowadził bp Staffiero.

Staffiero nastąpiło zmniejszenie znaczenia języka łacińskiego w liturgii na rzecz języka francuskiego. Łacina współcześnie została wycofana z niemalże wszystkich części zmiennych mszy. Do czytań mszalnych stosuje się francuskojęzyczny lekcjonarz z liturgii Pawła VI, modlitwy dnia brane są z łacińsko-francuskich mszalików przedsoborowych, modlitwa powszechna jest odczytywana w języku francuskim. Ciekawe zjawisko można zaobserwować w części nazywanej przez mszał bpa Staffiero obrzędami wejścia⁴². Od rozpoczęcia liturgii aż do *Kyrie* używa się języka francuskiego, nie zaś łacińskiego. W każdym razie można dostrzec tendencję frankonizacji liturgii. Pewne jest, że mariawici przyczynili się do procesów frankonizacji, choć nie była to zmiana o charakterze rewolucyjnym. Akcentowanie przez mariawitów rozumienia tekstu liturgicznego wpasowało się w proces delatynizacji postępujący od dłuższego czasu. Można wobec powyższego prognozować, że przy dłuższej bytności mariawitów w Oratorium nastąpi skryształizowanie się liturgii dwujęzycznej (francusko-łacińskiej), będącej pomostem pomiędzy rytym plockim a paryskim. Mariawici jednak nie są skłonni przyspieszać tego procesu, tłumacząc to względami duszpasterskimi. Nie chodzi w tej mierze tylko i wyłącznie o powściągliwość we wprowadzaniu zmian, lecz o znaczenie struktury etnicznej wspólnoty z rue Honoré. Na nabożeństwa przychodzą m.in. emigranci (np. Włosi), a także ludność pochodzenia afrykańskiego. Część z nich doznawała przejawów dyskryminacji na tle rasowym i etnicznym w parafii rzymskokatolickiej, do której wcześniej uczęszczali. Placówka stworzona przez emigranta, którym był bp Michel Staffiero, dawała im poczucie bycia członkiem wspólnoty. Język łaciński liturgii był elementem emancypującym ze stygmatu społecznego „emigranta”, czyli obcego, w kraju zamieszkania. Nie modlono się w języku francuskim, który kojarzy się z naznaczaniem tym stygmatem społecznym. Nie stosowano także języków ojczystych, które były powodem zaistnienia wykluczenia. Łacina natomiast jest nie tylko językiem neutralnym, lecz dla nich także „ponadjęzykiem” czy wręcz językiem „nie-człowieczym”. Jest to język aniołów, a zatem uświęcony, wolny od ludzkiej niedoskonałości. Można przypuszczać, że postępująca frankonizacja wynika ze zmniejszenia u wiernych poczucia stygmatyzacji (czy w ogóle odrzucenia) przez kulturę dominującą. Być może dokonuje się to na rzecz rozumienia tekstu liturgii. Niemniej jednak trzeba zauważyć, iż racje duszpasterskie determinują ryt celebracji eucharystycznej sprawowany w Oratorium przez mariawitów⁴³.

Podsumowując, należy raz jeszcze podkreślić, że liturgia mszalna w mariawickiej Prowincji Francuskiej jest podporządkowana racjom duszpasterskim. Brak ogólnych prób ujednoczenia rytu celebracji jest nie tylko konsekwencją powyższego założenia, lecz także wynikającą z niego koniecznością. W związku z powyższym istnienie różnych rytów jest również koniecznością. Nie oznacza to braku ingerencji w kształt rytu, która jest odpowiedzią na pytanie o ortodoksję teologii mszału. Wszelkie zmiany w rycie nie są zatem wprowadzane wbrew racjom duszpasterskim, zaś racje duszpasterskie nie mogą występować przeciw ortodoksji. Oczywiście, odrębną kwestią jest pytanie o zakres owej ortodoksji. W każdym razie trudno na dzień dzisiejszy dać odpowiedź na py-

⁴² *Missel de l'Oratoire...*, s. 8–10.

⁴³ Uwagi powyższe nakreśliłem na podstawie obserwacji poczynionych podczas mojej bytności w Oratorium w maju 2009 roku oraz rozmów z ks. bpem A. Le Bec i ks. M. Antonim Piekutem. Nagranie wideo oraz dźwiękowe nabożeństw z Oratorium (17 maja 2009 roku) i kościoła Ste Marie (16 maja 2009 roku, 21 maja 2009 roku) – w zbiorach autora.

tanie, czy możliwość funkcjonowania we Francji wielu rytów jest przekładalna także na diecezje polskie mariawitów. Problem ten, niewątpliwie interesujący, zasługuje na szersze opracowanie.

SELECTED ASPECTS IN EUCHARISTIC CELEBRATION RITES IN THE FRENCH PROVINCE OF THE OLD CATHOLIC MARIAVITE CHURCH

Summary

The history of the French Province of the Old Catholic Mariavite Church has so far earned no more than contributory remarks from scholars and still remains a largely unexplored territory to researches into the movement. The present article is an attempt to shine more light on how French Mariavites celebrate the Eucharist. The history of Mariavitism in France makes for a backdrop for a liturgical and dogmatic-focused discussion. It is particularly surprising that the French province of the Mariavite church uses two rites, both different from the missal rite celebrated in Poland.